



Ida Anna Sutor z Raby Wyżnej właśnie przyszła na świat. Na str. 49 zobacz, kto jeszcze pojawił się wśród nas w ostatnim tygodniu.

**TEL. ALARMOWY 601100 300**

ROK XXIII NR 45/1187  
CENA: 3,50 zł (w tym 8% VAT)  
USA \$ 3,09 - 8 listopada 2012 r.

Nr indeksu 379417  
ISSN 1231-5618

GAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

# APOKALIPSA

Tak o huraganie Sandy mówią górale, którzy w ubiegłym tygodniu znaleźli się w oku cyklonu.



Małgorzata Stępka z New Jersey



New Jersey w wodzie. Słupowe półki w New Jersey jak podczas stanu wojennego w Polsce.

**A**meryka wygląda jak po wojnie - słyszy się od Małgorzaty Stępk, która była w 6 Związku Podhalan Polskiej Ameryki w New Jersey. - Już nigdy więcej nie mamy prądu, w sklepach brakło żywności, za łączony stał się problem. Ale nie

samotnym wiele ludzi straciło cały domostwo - to jej siostrzyna z Clifton, gdzie mieszka.

Już w środę 31 października, dzień po ataku huraganu, rozpoczęli się kontaktować z Podhalanami z Nowego Jorku, New Jersey, a także z Pensylwanii i Wirginii. Wydzielony do nich maila, kontaktowałyśmy się przez facebook, drzwoniły

śmy One to ich siostrzy. - Już sigular 1-4 minucie odwróty i wylądali w domach nie tylko siostry, ale cały stromy obszar. - Dzwoniła ich siostrzyna. Już wtedy zaczęły czuć dźwięki przycięcia, a nawet machiny budowlanej. Widać zabrali z przynajmniej kilka samochodów 1,5m wylądowało - mówiącej nowotarsianin Marek Dudak, który mieszka

na Staten Island, najbardziej przekształconej polskiej kolonii w części Nowego Jorku. Chciał zobaczyć się w sprawie A, której mieszkańcy mieli obawy o ewakuację, podobnie jak większość nowotarsianków został w domu. - Mchłony w budowie spontanicznie na czwartym piątku, stwierdziłoby że byłymy bezpieczni - tłumaczy

Huragan linear przeszły już niekiedy, wtedy także zostały karczły im się ewakuowali, nie było żadnych mieszkań, a niektórzy z tych, którzy się ewakuowali, zostali okradzeni. I tym razem byłbym, w którym mieszka nowotarsianin z Staten Island, żył w tej części miasta długo nie wstąpi do normy.

Nie miała tyle szczęścia Elka Figa, której rodzina pochodzi z Czarnego Dunajca. Podhalanizacji się z nią skontaktował już w środę, odwrócił się do nas w niedzielę. - Ciągła jestem bezdomna - napisała na facebooku, przeprosząc za

dokończenie str. 16

**RABKA**

**Bez komentarza**  
Internetowe restrykcje w rabcańskim magistracie - pokłosie „Krecji” afery str. 11

**SUCHA BESKIDZKA**

**Tygodnik pod obrzązaniem**  
Antysemityzm, brak patriotyzmu, oszczerstwa - ataki radnych po lekturze TP str. 18

**ZAKOPANE**

**Birmanki pod Tatrami**  
Dziennikarki z Birmy szukały zakopiańskich smaków i smaczaków str. 26

**SPORT**

**Gniewni ze Strążyckiej**  
Mają po kilkanaście lat, za nimi pierwsze sukcesy, przed nimi - więcej nadzieję - wielka sportowa przyszłość str. 59

## Blokada Krokwi

Budowlany zablokują Wielką Krokiew w czasie Pucharu Świata w skokach.

**S**konczyła się cięgniwość Józefa Chwałki, właściciela firmy „Chomar” z Pienin, która pomagała w budowie pawilonu pod Wielką Krokiew. Po 2 latach wyjechał z kraju, wierząc, że pod koniec spotkania na sąpólnych sądach nie przejdzie „Chomar” na czoła nowego stanu na odkrywanie szkieletu pół miliona złotych nakładów za wykonanie prac przy budowie pawilonu.

Firma z Pienin była jednym z podwykonawców opiewających na 10 mln zł inwestycji. Wzrost modernizowała dużą skocznię leknią ze szczytu nowotarskiej w zak-

piadom COB-ic, Sierż „Chomara” podpisał umowę z głównym wykonawcą pawilonu - koncernem „Trowal” z Warszawy - w połowie października 2010 z wiadomo było, że prace muszą być zakończone w ekspresowym tempie, nie później niż na Puchar Świata.

Umowa opiewała na 723 tys. zł. W lutym 2011 z komisja składowa się zgodziła na głównego wykonawcę - koncern z Warszawy - a także inwestora - COB-ic w umowie, że prace zostały zakończone, bezpodległowo faktury Nakończ „Chomara” do tej pory nie wpłynęły prawie pół miliona złotych.

dokończenie str. 21

## Szambo w Krempachach



**P**an Władek z Zakopanego jest zapalonym miłośnikiem szambów i spaceruje po jego szlaku rewiry. W sobotę, korzystając z ostatnich słonecznych dni, poszedł w okolice Krempach. Jakimś polnym drogą błądząc wśród ślipek, za-



**Napadli go, bo fotografował mężczyzn wylewających nieczystości na dzikim wysypisku w Krempachach.**

był nie do odwołania - zamarza pan Władek. - Chyba po tym, jak cięgnęli się odjechał, przyszedł ktoś mnie zabił energię. Nie zauważyłem nawet, kiedy zasnęł. W porannej mowinie zastraszony nie stał - relacjonuje. - Kropka! tylko „Krempachach”, przystąpił się do mnie, wyciągnął się, wpatrzył mi w okno i odjechał. Przeraził się i odjechał.

dokończenie str. 21

**REKLAMA**

**Autoryzowany Dealer**

**AUTOREMO** **ANNODORA**

Nowy Targ, ul. Szaffarska 170, Bukowina Tatrzańska, ul. Kościuszki 183  
tel. 18 261 02 12, 18 261 02 22, 18 261 02 43, 18 264 14 80, 18 200 12 12